

POSTANOWIENIE

30 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 30 maja 2025 r. w Warszawie
zażalenia G.M.B.
na wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z 20 czerwca 2024 r., I ACa 988/23,
uzupełniony wyrokami Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z 22 sierpnia 2024 r. (I ACa 988/23) i z 26 września 2024 r. (I ACa 988/23)
w sprawie z powództwa G.K.
przeciwko G.M.B.
o zapłatę,

- 1) uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym),
- 2) pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie
w sprawie.

[A.T.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w Zamościu oddalił powództwo G.K. skierowane przeciwko Gminie Miastu B. o zasądzenie kwoty 244 999,99 zł tytułem zaniżenia przez pozwaną podstawy obliczenia dotacji dla przedszkola: niepublicznego w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 17 kwietnia 2011 r. (33682 zł)

oraz przedszkola publicznego od 18 kwietnia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. (211 317 zł) i orzekł o kosztach procesu.

Wyrokiem z 29 września 2020 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 26 691, 88 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie odpowiednio od kwot: 5321,87 zł, 5939,18 zł, 6714,40 zł i 8714,43 zł każdorazowo poczynwszy od 27 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 178 038,01 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie odpowiednio od kwot: 6282,10 zł, 27 504, 32 zł, 28 468,44 zł, 30 250,29 zł, 32 521,80 zł, 30 175,27 zł, 8827,28 zł, 8169,27 zł każdorazowo poczynwszy od 27 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty i od kwoty 5409,13 zł poczynwszy od 1 stycznia 2012 r. (punkt I a), a w pozostałej części oddalił powództwo (punkt I b) i orzekł o kosztach postępowania za pierwszą instancję zasądzając od pozwanej na rzecz powódki z tego tytułu kwotę 38 240 zł (punkt I c), a w pozostałym zakresie oddalił apelację (punkt II), i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 32 247 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (punkt III).

U podstaw zmiany rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego i uwzględnienia powództwa w znacznej części legło ustalenie, że powódka prowadziła przedszkole niepubliczne, które 18 kwietnia 2011 r. zostało przekształcone na przedszkole publiczne. W konsekwencji pozwana – jak ustalono w oparciu dowód z opinii biegłej przeprowadzony w postępowaniu apelacyjnym – zalega powódce z wypłatą dotacji, która powinna być obliczona w okresie prowadzenia przedszkola publicznego na podstawie art. 80 ust. 2 c ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2020 r., poz. 1327 ze zm. - dalej: „u.s.o.”), a w okresie prowadzenia przedszkola niepublicznego na podstawie art. 90 ust. 2b i 3 c tej ustawy.

Na skutek skargi kasacyjnej pozwanej Gminy Miasta B. od powyższego orzeczenia Sąd Najwyższy wyrokiem z 5 kwietnia 2023 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach postępowania za obie instancje (pkt Ia., Ic. oraz III) i przekazał sprawę w tej części Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Potwierdzając dopuszczalność drogi sądowej dla spraw dotyczących niewypłacenia dotacji w pełnej wysokości za lata 2016 i wcześniejsze oraz przysługiwanie beneficjentowi dotacji roszczenia odszkodowawczego, Sąd Najwyższy wskazał, że wątpliwości budzi podstawa prawna tego roszczenia. Można jej bowiem upatrywać w art. 471 k.c. stosowanym *per analogiam* lub w art. 417 § 1 k.c. Sąd Najwyższy przychylił się do drugiego poglądu uznając, że przyznanie i wypłacenie dotacji w zaniżonej wysokości, ustalonej niezgodnie z zasadami określonymi w art. 90 u.s.o., winno być kwalifikowane jako przypadek niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, a nie jedynie naruszenie obligacyjnego stosunku między stronami.

Staął także na stanowisku, że niewypłacenie przez podmiot publicznoprawny kwoty dotacji w odpowiedniej wysokości może stanowić zdarzenie szkodzące, nie jest ono jednak samo z siebie szkodą, wymaga ona bowiem wykazania zgodnie z metodą dyferencyjną. Podmiot prowadzący placówkę mimo nieotrzymania dotacji we wnioskowanej kwocie mógł bowiem realizować zadania oświatowe w zamierzonym zakresie, pokrywając wiążące się z tym koszty z innych środków, lub przeciwnie zrewidował pierwotne plany, rezygnując z niektórych zadań i wiążących się z tym kosztów. W konsekwencji poszkodowany dochodząc roszczenia indemnizacyjnego na podstawie przepisów o odpowiedzialności deliktowej powinien przytoczyć fakty na poniesienie szkody w określonej wysokości.

Wskazując na wadliwość w wyliczeniu przez powódkę kwoty dotacji i zastosowania przez Sąd Apelacyjny niewłaściwej podstawy prawnej (art. 80 zamiast art. 90 u.s.o.), uznał za uzasadnione zarzuty naruszenia art. 90 ust. 2b u.s.o. oraz art. 417 k.c. w kontekście zaniechania ustalenia tego, czy powódka rzeczywiście szkodę poniosła, a jeśli tak to w jakiej wysokości.

Podkreślił, że to czy i w jakiej wysokości roszczenie powódki jest uzasadnione uzależnione jest od tego, czy w pozwie i w toku postępowania zostały przytoczone fakty pozwalające na ustalenie powstania i rozmiaru szkody, z uwzględnieniem prawidłowej kwalifikacji prawnej dochodzonego roszczenia w granicach zakreślonych w art. 321 § 1 k.p.c. Uznał, że w zaskarżonym wyroku nie ma w tym zakresie dostatecznych ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z 20 czerwca 2024 r., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Zamościu w zakresie oddalającym powództwo o zapłatę kwoty 26 691,88 z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: od kwoty 21 282,75 z ustawowymi odsetkami za okres od 27 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 5 409,13 zł z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w instancji odwoławczej i kasacyjnej.

Wyrokiem z 22 sierpnia 2024 r. Sąd Apelacyjny uzupełnił wyrok z 20 czerwca 2024 r., w ten sposób, że dotychczasowemu rozstrzygnięciu nadał numerację jako punkt I oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej tytułem zwrotu spełnionego świadczenia kwotę 360 920,31 zł nadając temu rozstrzygnięciu numerację jako punkt II. Kolejnym wyrokiem uzupełniającym z 26 września 2024 r. Sąd Apelacyjny uzupełnił wyrok z 20 czerwca 2024 r. w ten sposób, że zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie kwoty 360 920,31 zł tytułem świadczenia restytucyjnego od 4 maja 2023 r. do dnia zapłaty, oddalając wniosek pozwanej o uzupełnienie w pozostałym zakresie.

Sąd Apelacyjny odwołując się do motywów kasatoryjnego wyroku Sądu Najwyższego stwierdził, że koniecznym jest ustalenie czy powódka rzeczywiście poniosła szkodę, a jeżeli tak, to w jakiej wysokości. Aktualnie bowiem nie ma dostatecznych ustaleń w tym zakresie, gdyż żądanie powódki nie było rozpoznawane na gruncie podstawy prawnej wynikającej z art. 417 k.c.

W tych okolicznościach uznał, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.). Podkreślił, że sytuacja ta ma bowiem miejsce również wówczas, gdy sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej na właściwie ustalonej podstawie faktycznej i w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych. Przenoszenie w takiej sytuacji procesowej ciężaru konstruowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia do sądu drugiej instancji wypaczałoby sens dwuinstancyjnego postępowania sądowego.

Sąd Apelacyjny wskazał, że rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy będzie miał na względzie konieczność rozpoznania żądania pozwu na podstawie art. 417 k.c.

Wyrok ten zaskarżyła zażaleniem pozwana wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 w zw. z art. 386 § 6 k.p.c. oraz art. 398 ²⁰ zd. 1 k.p.c.

Powódka w odpowiedzi na zażalenie wniosła o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Trafnie zarzuca skarżąca, że w okolicznościach sprawy nie wystąpiła sytuacja pozwalająca Sądowi Apelacyjnemu na skorzystanie z kompetencji do wydania orzeczenia kasatoryjnego z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36 i z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania

i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych i zagadnień materialnoprawnych, które pojawiły się w sprawie, nie jest równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2019 r., II PK 290/17, niepubl. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 18 maja 2017 r., I CZ 57/17, niepubl.; z 30 czerwca 2017 r., I CZ 69/17, niepubl.; i z 13 kwietnia 2018 r., I CZ 38/18, niepubl.). Odmierna ocena prawna, nawet jeśli łączy się z potrzebą poczynienia uzupełniających ustaleń, nie upoważnia przypisania sądowi pierwszej instancji nierozpoznania istoty sprawy, a dowodzi jedynie, że – zdaniem sądu drugiej instancji – istota sprawy została rozpoznana nieprawidłowo (zob. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2009, nr 6, poz. 55; postanowienie Sądu Najwyższego z 28 lutego 2014 r., IV CZ 129/13, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 2015 r., III CSK 221/14, niepubl.).

Argumentacja Sądu Apelacyjnego i jego zalecenia co do dalszego postępowania nie potwierdzają nierozpoznania istoty sprawy w przedstawionym rozumieniu tego pojęcia.

Sąd pierwszej instancji rozpoznał sprawę co do istoty orzekając merytorycznie w przedmiocie żądania zasądzenia odszkodowania. Poczynił ustalenia faktyczne, przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie dowodu z dokumentów, zeznań świadków i powódki oraz rozważył zagadnienia materialnoprawne, które pojawiły się w sprawie.

Wytykane Sądowi Okręgowemu uchybienia dotyczą zatem rozpoznania sprawy w sposób, który Sąd odwoławczy uznał za nieprawidłowy, z uwagi na konieczność rozważenia zasadności dochodzonego żądania na podstawie art. 417 k.c. a nie art. 471 k.c. *per analogiam*. To, że Sąd Okręgowy - zdaniem Sądu Apelacyjnego - powinien zbadać zasadność dochodzonego żądania na odmiennej podstawie prawnej, nie oznacza, że nie rozpoznał istoty sprawy.

Według przyjętego w kodeksie postępowania cywilnego modelu apelacji pełnej, postępowanie przed sądem drugiej instancji ma charakter merytoryczny

i jest kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego (art. 382 k.p.c.) (zob. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 13 października 2017 r., I CZ 90/17, niepubl. i z 29 września 2017 r., V CZ 58/17, nie publ.). W tej sytuacji to w postępowaniu apelacyjnym, które ma charakter merytoryczny – winny zostać zbadane kwestie, które nie zostały zdaniem Sądu Apelacyjnego w sposób wystarczający rozważone przez Sąd Okręgowy, a Sąd ten jest zobowiązany naprawić dostrzeżone wadliwości i należycie zastosować prawo materialne (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 9 lutego 2017 r., III CZ 2/17, niepubl.; z 6 kwietnia 2017 r., IV CZ 139/16, niepubl.; i z 13 kwietnia 2017 r., I UZ 5/17, niepubl.).

Rzeczą Sądu Apelacyjnego jest zatem - w związku z wydaniem przez Sąd Najwyższy orzeczenia kasatoryjnego i przedstawioną w motywach tego orzeczenia wykładnią prawa (art. 398²⁰ k.p.c.) - rozważenie zasadności dochodzonego żądania na podstawie art. 417 § 1 k.c. w oparciu o zgromadzony w aktach sprawy ewentualnie zaoferowany dodatkowo przez strony materiał dowodowy. Przeciwnie stanowisko Sądu Apelacyjnego odpowiada modelowi postępowania rewizyjnego i pozostaje w sprzeczności z merytoryczną, a nie jedynie kontrolną funkcją Sądu drugiej instancji.

Zważywszy, że część argumentacji zażalenia odnosi się do kwestii merytorycznych, podkreślenia wymaga, że zażalenie na orzeczenie Sądu drugiej instancji uchylające orzeczenie Sądu pierwszej instancji do ponownego rozpoznania nie jest środkiem prawnym służącym badaniu materialnoprawnej podstawy zaskarżonego orzeczenia, a poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostaje prawidłowość stanowiska prawnego sądu odwoławczego, co do *meritum*.

Sąd Najwyższy w postępowaniu zażaleniowym bada jedynie prawidłowość dokonanego przez Sąd drugiej instancji wyboru między reformatoryjnym a kasatoryjnym sposobem rozstrzygnięcia sprawy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13, OSNC-ZD 2014 r., nr 1, poz. 4 i z 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, niepubl. oraz powołane w nich orzeczenia). Usuwa się zatem spod kognicji Sądu Najwyższego badanie czy Sąd drugiej instancji trafnie wskazał na potrzebę uzupełnienia materiału dowodowego

w kontekście określonej w pozwie podstawy faktycznej żądania z uwzględnieniem konieczności jego rozpoznania na podstawie art. 417 § 1 k.c. Istotne z perspektywy przesłanek do wydania wyroku kasatoryjnego jest tylko to, że w sprawie nie zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości i Sąd Apelacyjny na taką przesłankę uchylenia zaskarżonego wyroku się nie powoływał.

Podkreślenia także wymaga, że uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego odnosi się wyłącznie do sentencji rozstrzygnięcia tego Sądu, który uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Zamościu w zakresie oddalającym powództwo o zapłatę kwoty 26 691,88 z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 21 282,75 z ustawowymi odsetkami za okres od 27 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 5 409,13 zł z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty.

Sąd ten, jak trafnie dostrzegła skarżąca, nie orzekł bowiem w odniesieniu do apelacji powódki co do kwoty 178 038,01 zł z ustawowymi odsetkami wymienionymi szczegółowo w punkcie I. a. tiret drugie pkt 1-9 wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 29 września 2020 r. (k. 1357 -1358), co do której Sąd Najwyższy także uchylił wyrok z 5 kwietnia 2023 r. i przekazał sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania (k. 1465).

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji. Orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawiając Sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.).

[A.T.]

[a.ł.]

